

Barbara Zalewska

WYBRANE PRACE KONSERWATORSKIE
NA TERENIE WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W LATACH 2005-2015

W latach 2005-2015 na terenie województwa warmińsko-mazurskiego wykonano wiele prac konserwatorskich. Przedstawione poniżej wybrane przykłady pokazują zakres i różnorodność wykonanych zabiegów. Dzięki nim udało się uratować wiele wartościowych obiektów.

Pasym
gmina Pasym, powiat szczycieński, woj. warmińsko-mazurskie

Prace konserwatorskie elewacji ratusza

Lokowana w 1336 roku wieś kościelna przywilejem wielkiego mistrza krzyżackiego Konrada von Rothenstein w 1384 roku otrzymała prawa miejskie. Pierwszą budowlą pełniącą funkcje ratusza był wzniesiony w XIV wieku pośrodku rynku dom, służący ponadto za skład towaru i sąd. Nie zachowały się przekazy świadczące o jego formie, podobnie jak kolejnych obiektów wznoszonych w ramach odbudowy po pożarach, wielokrotnie niszczących miasto. Ikonograficznie znane są dopiero budynki budowane w XVII i XVIII wieku. Nowy ratusz wybudowany w latach 1854-1855 w partii piwnic zachował relikty wcześniejszych budynków. Wyglądem zewnętrznym nawiązuje stylowo do rzadko spotykanego na terenie wojewódz-

twa neorenesansu. Na przełomie lat 60. i 70. XX wieku przeprowadzono remont, w wyniku którego usunięte zostały boniowania i większość detalu architektonicznego, a całość pomalowano na kolor różowy. Kolejny remont skutkował malowaniem elewacji w kolorze żółtym, w 1993 roku zaś w kolorach beżu i bieli. W momencie przystąpienia do prac konserwatorskich elewacje wykończone były wtórnymi tynkami cementowo-wapiennymi, miejscowo zaś wapienno-piaskowymi. W partii cokołowej brakowało spoinowania, miejscowo wyprawy przerośnięte były glonami i porostami. Spękane i odparzone miejscowo tynki, ubytki detali architektonicznych nosiły ślady przenikania wód opadowych w strukturę budowli. Projekt konserwatorski zakładał konserwację zachowanych, oryginalnych elementów wystroju z rekonstrukcją zniszczonych elementów, wypraw i kolorystyki. Wzorem odtwarzanego boniowania miało być boniowanie kaplicy Rutkowskich z cmentarza w Pasymiu, pozostałe detale rekonstruowano na podstawie zachowanych reliktów, ikonografii i inwentaryzacji pomiarowej. Elewację tylną zaaranżowano *per analogiam*. Po pracach konserwatorskich zakończonych w 2011 roku ratusz pozytywnie zaskakuje odzyskanym splendorem. Barwione w masie tynki dopełniają wyrazu architektonicznego, przywracając ratuszowi oryginalny, włoski klimat.





1 i 2. *Fasada ratusza w Pasymiu przed i po pracach konserwatorskich. Fot. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie.*

Olsztyn
woj. warmińsko-mazurskie

Adaptacja zespołu domu przedpogrzebowego do nowych funkcji wraz z wyeksponowaniem oryginalnych elementów pierwotnej aranżacji wnętrz

W 1818 roku gmina żydowska, licząca wówczas 60 osób, założyła cmentarz w południowo-zachodnim krańcu miasta, przy obecnej ulicy Zyndrama z Maszkowic. Niemal sto lat później, w 1913 roku na skraju cmentarza wzniesiono dom przedpogrzebowy według młodzieńczego projektu Ericha Mendelsohna (pracy dyplomowej na politechnice w Monachium). Był to zespół dwóch



3. *Olsztyn, zespół Bet Tahara po zakończeniu prac konserwatorskich i adaptacyjnych. Fot. Jacek Sztorc.*

budynków rozdzielonych bramą cmentarną. Budynki o zróżnicowanej kubaturze, podpiwniczone, przekryte zostały dachami czterospadowymi. Większy budynek – południowy – Bet Tahara (przedpogrzebowy dom oczyszczeń) służył rytualnemu obmywaniu zwłok, zawijanych następnie w całun. Mniejszy obiekt pełnił funkcje administracyjno-mieszkalne. Sam cmentarz ogrodzony był murem ceglanym. W latach powojennych zabudowano bramę wjazdową na cmentarz, łącząc oba budynki w jedną kubaturę. Ponadto przebudowano wnętrza, adaptując na potrzeby Archiwum Państwowego. Po wyprowadzeniu się archiwum przez lata obiekt stał opuszczony. Po 2000 roku stał się własnością Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w Warszawie, a w 2004 roku zespół został użyczony regionalnemu stowarzyszeniu Wspólnota Kulturowa „Borussia" jako Projekt DOM MENDELSOHNA. Remont i przystosowanie zabytkowego domu oczyszczeń Bet Tahara na cele edukacyjne, kulturalne i turystyczne" pozwoliły również na wyeksponowanie jego wartości zabytkowych. Do najcenniejszych elementów wystroju należy dekoracja drewnianego pseudosklepienia Sali Pożegnań, wykonanego w kształcie ostrosłupa ze ściętym stożkiem. Już w 2003 roku wstępne badania konserwatorskie wystroju ujawniły, iż pseudosklepienie dekorowane jest układem kasetonów, polichromią i mozaiką, podkreślającymi piramidalną kompozycję. Tło kolorystyczne o barwie fioletowej położone zostało na czarne tynki Sali Pożegnań. Stolarka otworowa od wnętrza malowana była na kolor czarny. Badania stratygrafii nawarstwień malarskich ujawniły ponadto relikty inskrypcji hebrajskich w technice złotej mozaiki, zrekonstruowane w trakcie późniejszych prac konserwatorskich. Renowacji została poddana także lastrykowa posadzka Sali Pożegnań.



4. *Olsztyn, Bet Tahara, pseudosklepienie z dekoracją podkreślającą piramidalną kompozycję. Fot. Jacek Sztorc.*

Prace remontowe i konserwatorskie w ramach projektu zamknęły się z końcem 2012 roku. Zrekonstruowano pierwotne otwory okienne i drzwiowe. Konieczne było miejscowe przeszycie prętami w systemie HELIFIX murów obwodowych. Ze względu na znaczną degradację oryginalnych wypraw zewnętrznych przez wtórne tynki z dużą zawartością cementu na elewacjach wykonano nowe wyprawy. Miejscowo oryginalne fragmenty zaplanowano pozostawić na elewacjach tylnych, gdzie rekonstruowano brakujące elementy artykulacji.

Zgodnie z koncepcją obecnego użytkownika obiektu budynek dawnej Bet Tahary zyskał nową funkcję, uwzględniającą potrzeby społeczne i współczesne uwarunkowania: został zaadaptowany na Centrum Dialogu Międzykulturowego DOM MENDELSOHNA, niezależny ośrodek edukacji i kultury prowadzony w partnerstwie przez Fundację „Borussia" i Stowarzyszenie Wspólnota Kulturowa „Borussia". Nowa funkcja umożliwia ochronę i eksponowanie jego wszelkich walorów zabytkowych, lecz nie ogranicza się tylko do tych aspektów. Założeniem „Borussii" było nie tylko zachowanie i rewitalizacja obiektu, ale również przeobrażenie go w miejsce spotkań, debat, wspólnej pracy twórczej ludzi różnych kultur, narodów, orientacji światopoglądowych. W dawnym domu oczyszczeń odbywają się wykłady, koncerty, warsztaty, spotkania literackie, muzyczne i filmowe. Natomiast w domu ogrodnika mieści się zaplecze biurowe i warsztatowe.

Barczewo

gmina Barczewo, powiat olsztyński, woj. warmińsko-mazurskie

Rewitalizacja tkanki urbanistycznej
Adaptacja kościoła poewangelickiego do nowych funkcji
Aranżacja wnętrz urbanistycznych, rewaloryzacja ratusza (Urzędu Miasta i Gminy) i muzeum im. Feliksa Nowowiejskiego



5. *Barczewo, kościół ewangelicki, widok na elewację frontową. Fot. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie.*

Miasto pierwotnie założone przez biskupa Eberharda z Nysy około 1325 roku. Następnie Barczewo po spaleniu przez Litwinów przeniesione zostało w nowe miejsce, a jego lokacji na prawie chełmińskim dokonał biskup Jan Stryprock w 1364 roku. Założone na planie prostokąta z regularną siatką ulic, w znacznym stopniu zniszczone w 1945 roku. W centrum, na niewielkim rynku stoi neostylowy ratusz z XIX wieku (przed 1864), wybudowany po pożarze w 1798 roku, zachowujący w swej strukturze relikty wcześniejszych budowli. W 1980 roku na skutek kolejnego pożaru zniszczone zostały wnętrza ratusza, w tym stropy drugiej kondygnacji oraz część więźby dachowej wokół ośmiobocznej wieżyczki.

Dawny kościół ewangelicko-augsburski z drugiej połowy XIX wieku jest najmłodszą budowlą sakralną. Pod jego budowę król Fryderyk Wilhelm III w 1847 roku przekazał gminie ewangelickiej mały ogród należący do klasztoru franciszkańskiego. 22 maja 1870 roku położono kamień węgielny pod budowę nowej świątyni.

Zrealizowany w ostatnich latach projekt obejmował rewitalizację wschodniej części miasta. Inwestycja polegała na wymianie nawierzchni ulic i chodników, przebudowie infrastruktury (wodociągi, kanalizacja sanitarna, kanalizacja deszczowa, sieć elektroenergetyczna), wykonaniu oświetlenia terenu, elementów małej architektury. Nawierzchnie ulic wykonano z bruku kamiennego, zaś ciągi piesze z kostki granitowej. Przedinwestycyjne badania archeologiczne odsłoniły fragmenty zabytkowej zabudowy z przełomu XVII i XVIII wieku, wyeksponowane w ramach projektu w kasetach ekspozycyjnych.

Ponadto przeprowadzono rewaloryzację i adaptację do nowych funkcji ratusza oraz budynku Muzeum im. F. Nowowiejskiego. Poza pracami elewacyjnymi obejmowała gruntowny remont obiektu, ekspozycję zegara ratuszowego



6. *Nagrodzony projekt rewitalizacji – widok na ratusz w Barczewie.*
Fot. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie.

w nowej sali wystawienniczej na poddaszu, remoncie wieży widokowej z maksymalnym możliwym zachowaniem konstrukcji, stropów i balustrad. Pomieszczenia po Sali Rady Miejskiej adaptowano do celów informacji turystycznej.

W kościele poewangelickim, adaptowanym na cele kulturalne, przeprowadzono konserwację polichromii oryginalnego wystroju, dotychczas przesłoniętego wtórnymi powłokami malarskimi. W ramach prowadzonych prac elementy kamieniarki – kamienne bazy pod słupami chóru, kamienne schody – odzyskały dawną świetność. Ponadto pierwotna stolarka drzwiowa (wejście główne, kruchta, zakrystia, chór), klatka schodowa (balustrada schodów na wieżę oraz chór) odzyskały oryginalny mazerunek. Zrekonstruowano brakujące elementy stropu, płytek oraz cegieł posadzki kościoła. Elewacje kościoła pokryte były miejscowo glonami i porostami, duże fragmenty pozbawione były spoinowania. Zaobserwowano liczne ubytki cegły i detalu architektonicznego, również na skutek ostrzału. Oczyszczono i zakonserwowano elewacje, uzupełniając ubytki cegieł. Flekowanie muru i uzupełnianie cegieł zaprawą mineralną, w założeniu, miało być prowadzone w sposób zharmonizowany z charakterem bezpośrednio przyległego muru, zachowaniem różnorodności płaszczyzn lica oraz nieregularności wątku. W partii wejścia głównego zaakcentowane zostały tynkowanym tłem nadproża z motywem czterolistka. Program opracowany przez konserwatora dzieł sztuki Izabelę Huk-Malinowską, ze względu na stan zachowania zabytku, zakładał przeszycia spękań prętami w systemie Hilti.

W budynku Muzeum im. Feliksa Nowowiejskiego prace remontowe zostały uzupełnione rewaloryzacją wnętrz, nawiązującą do zachowanych reliktów oryginalnego wystroju.

Święta Lipka
gmina Reszel, powiat kętrzyński, woj. warmińsko-mazurskie

Kompleksowe prace konserwatorskie elewacji kościoła i krużganków wraz z polichromiami, konserwacja wyposażenia – ołtarza głównego, organów i witraży
Remont dachów kościoła i krużganków

Barokowy zespół pielgrzymkowy w Świętej Lipce wznoszono przez dwie dekady. Budowę kościoła pod nadzorem mistrza murarskiego Jerzego Ertli z Tyrolu rozpoczęto w 1688 roku. Prace budowlane zakończono w 1693, zaś rok później rozpoczęto budowę krużganków, zakończoną w 1708 roku. Wystrój rzeźbiarski kościoła wykonano w latach 1725-1730, w tym umieszczoną w 1727 roku figurę Matki Boskiej na lipie przypisuje się Janowi Christianowi Schmidtowi z Reszla. Malowanie elewacji kościoła wraz z wykonaniem polichromii datowane jest na 1744 rok.

W latach 1722-1727 malarz Maciej Jan Meyer wykonał freski w kościele, po czym w latach 1733-1734 powstały dekoracje malarskie kaplic krużganków: Ośmiu Błogosławieństw (Trójcy Świętej), Trzech Króli, św. Andrzeja Apostoła oraz św. Wojciecha. W 1737 roku rozpoczął prace przy malowidłach skrzydła zachodniego krużganków oraz fragment skrzydła północnego, dokończonego przez uczniów z jego warsztatu. Ze względu na śmierć mistrza prace nad dekoracją tego elementu zespołu zostały przerwane.

W latach 2007-2012 zostało zrealizowanych kilka projektów zakładających opracowanie konserwatorsko-budowlane pozwalające na zabezpieczenie obiektu przed wahaniami poziomu wód gruntowych, usunięcie przyczyn nierównomiernego osiadania poszczególnych elementów zespołu, ograniczenie zawilgocenia murów, poprawy stany filarów w podziemiach kościoła. Przygotowano także projekt rewaloryzacji fragmentu zabytkowego założenia ogrodowego. Przeprowadzono remont dachów kościoła i krużganków zespołu pielgrzymkowego, kompleksowe prace konserwatorskie elewacji kościoła i krużganków wraz z polichromiami, konserwację wyposażenia – ołtarza głównego, organów i witraży. Jednym z istotnych elementów wyprzedzających działania budowlane w zespole Sanktuarium w Świętej Lipce było przeprowadzenie badań posadowienia bazyliki, badania poziomu wody gruntowej oraz odkrywki określające stan pali, na których posadowiono bryłę kościoła.

Po przeprowadzeniu szczegółowych badań konserwatorzy wykonujący prace elewacyjne kościoła, po konsultacjach z rzeczoznawcami, zaproponowali aranżację przybliżającą wygląd sanktuarium w XVIII wieku. Istotnym elementem nowego wystroju malarskiego, decydującego o kompozycji i kolorystyce, były wyniki badań konserwatorskich oraz relikty oryginalnych polichromii. Autorkami programu i prac konserwatorskich były konserwatorki dzieł sztuki: Eliza Buszko i Justyna Dzieciątkowska. W efekcie bazylika zmieniła kolor

na czerwonoróżowy, z elementami architektonicznymi fasady podkreślonymi szarością i bielą, ze złoconym detalem. Portal wejścia głównego zaakcentowany został figuralną polichromią przedstawiającą parę aniołów trzymających kartusz, na tle bogatej draperii. Zakres projektu obejmował wyczyszczenie, konserwację i uzupełnienie kamiennych detali architektonicznych, takich jak gzymsy, rzeźby, kapitele kolumn na fasadzie bazyliki oraz konserwację rzeźb fasady.

Przy krużgankach prace rozpoczęte zostały od wykonania w 2007 roku zabez-



7. *Krużganki zespołu pielgrzymkowego w Świętej Lipce. Stan po pracach konserwatorskich. Fot. Kazimierz Sobaczewski.*

pieczenia silnie łuszczących i pudrujących się warstw malarskich. Ze względu na dezintegrację strukturalną tynków zostały one częściowo podklejone i zaimpregnowane. W programie znalazły się również działania stabilizujące iły zawarte w wyprawach tynkarskich. Końcowym etapem była dezynfekcja powierzchni malowideł. W kolejnych latach przeprowadzono zabiegi konserwacji estetycznej, punktowanie krużganków rozpoczęto od skrzydła północnego z zachowaną oryginalną polichromią Meyera, wraz z retuszem scalającym. Uzupełniono ubytki tynków dolnych partii ścian wewnętrznych krużganków. Doczyszczono powierzchnię oryginalnych tynków.

We wnętrzu kościoła gruntownej konserwacji zostały poddane ruchome organy, wykonane przez Jana Jozuego Mosengela z Królewca, w latach 1719--1721. W niezmienionej formie do dzisiaj zachował się prospekt organowy, natomiast instrument został przebudowany w 1905 roku. Obecnie realizowany program renowacji instrumentu objął prace techniczne polegające na czyszczeniu i konserwacji drewna, renowacji głosu glockenspiel i pracach intonacyjnych. Konieczne było wykonanie części nowych piszczałek, renowacji szafki gry, zespołów miechów, kanałów powietrznych. Wymieniono membrany skórzane i wykonano nowe ołowiane rurki sygnałowe, przewody traktury pneumatycznej wraz z restauracją mechaniki wiatrownic. Szafę organową poddano pełnej konserwacji, w zakresie elementów konstrukcyjnych, snycerowanych i ornamentów. Prace przy bogatym wyposażeniu rzeźbiarskim objęły również uruchomienie wszystkich elementów ruchomych prospektu.

Barokowy ołtarz główny w bazylice Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Świętej Lipce jest największym na Warmii i Mazurach ołtarzem autorstwa Krzysztofa Peuckera z Reszla. Prace przy ołtarzu zostały zapoczątkowane w 1712 roku i większość z nich wykonano do 1714, jednak ołtarz został ukończony w 1719 roku. Drewniana balustrada przed ołtarzem została wykonana również w warsztacie Peuckera w 1719 roku. Artysta zrealizował tu charakterystyczny typ wielokondygnacyjnej, architektonicznej nastawy kolumnowej ołtarza, w którym poszczególne kondygnacje oddzielone są od siebie łamanym belkowaniem i profilowanym gzymsem. Cechą charakterystyczną jest przestrzenna i ażurowa konstrukcja bocznych części ołtarza. Podczas prac konserwatorskich okazało się, że elementy ołtarza były bardziej zniszczone, niż wstępnie szacowano. Rzeczywisty stan poszczególnych elementów ukryty był pod trudno usuwalnymi warstwami przemalowań oraz wtórnymi nawarstwieniami. Szeroko zakrojone prace remontowe ołtarza w połowie XIX wieku oraz wiele nieprofesjonalnych działań doprowadziły do ogólnej destrukcji całego obiektu.

Elementy snycerki utraciły swój pierwotny wygląd wskutek przemalowań i korozji zastosowanych nieszlachetnych materiałów pozłotniczych. W momencie przystępowania do prac konserwatorskich ołtarz utracił już wiele ze swoich pierwotnych walorów artystycznych. Polichromię rzeźb oczyszczono niegdyś w drastyczny sposób, powodując znaczne zniszczenie oryginału.

W XIX wieku nieznane były metody konsolidacji spęcherzonych warstw polichromii i złoceń oraz impregnacji spróchniałego drewna. Osypujące się warstwy oryginału usuwano i zastępowano nowymi. Niestety wykonywano je zazwyczaj w innej technologii. W trakcie przeprowadzonych ostatnio prac, po usunięciu wiekowego kurzu, poszczególne elementy zdezynfekowano, oczyszczono i skonsolidowano osypujące się warstwy malarskie. Usunięto przemalowania i wtórne przezłocenia. Drewno rzeźb od odwrocia oczyszczono, a spróchniałe elementy zaimpregnowano. Wykonano naprawy stolarskie i dorzeźbienia brakujących elementów snycerskich. Oryginalne złocenia doczyszczono, uzupełniono grunty i opracowano pod złocenia i punktowania polichromii.

Wykonano uzupełnienia złotem płatkowym, stosując historyczną technikę, patynując je w taki sposób, aby optycznie scaliły się ze starą pozłotą. Istotne znaczenie miał format płatka. Oryginalne złocenia były wykonane płatkami złota o znacznie większym formacie 9,5 x 9,5 cm (współczesny format to 8 x 8 cm). Na specjalne zamówienie wykonano odpowiedni format złotych płatków. Dzięki temu udało się perfekcyjnie dozłocić zniszczone fragmenty i scalić z oryginałem. Opis z wizytacji w 1783 roku dostarczył wiedzy na temat oryginalnej glorii ołtarza: była ażurowa, a przeświecające przez nią światło z okna za ołtarzem miało sprawiać wrażenie światła nieziemskiego. Natomiast w zachowanej drugiej części kontraktu z Krzysztofem Peuckerem znajdował się dokładny opis tabernakulum, wykonanego z drewna sprowadzonego z Indii i Brazylii oraz wykończonego złotem i srebrem.

W ołtarzu znajdują się trzy obrazy: w dolnej kondygnacji Matka Boska Świętolipska (1640) autorstwa Belga Bartłomieja Pensa, mieszkającego w Elblągu, stanowiąca kopię ikony Matki Boskiej Śnieżnej z Bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie, w drugiej kondygnacji Zwiastowanie, a w trzeciej Wniebowzięcie (datowane na lata 1714-1727) – oba obrazy przypisywane Piotrowi Kolbergowi.

Prace konserwatorskie przy obrazach sprawiły wiele niespodzianek. Okazało się, że nici służące do zszycia brytów płótna obrazu Nawiedzenie pierwotnie nie zostały zdekatyzowane. Dopływ wilgoci spowodował skurcz i deformację płótna na rzadko spotykaną skalę. Likwidacja deformacji była niezwykle żmudna i długotrwała.

W obu obrazach wymieniono krosna na nowe z możliwością rozklinowania i kontroli naciągu płótna. Przewidziano też możliwość stałego dostępu do odwrocia obrazów, co jest niezwykle istotne w pielęgnacji obiektu po konserwacji.

Podczas badań archiwalnych materiałów fotograficznych okazało się, że pierwotne antepedium ołtarzowe było wykonane z tkaniny haftowanej złotymi, srebrnymi i kolorowymi nićmi. Tkanina przedstawiała Matkę Boską na tle lipy,

otoczoną łąką, drzewami i postaciami ludzi podążającymi do Matki Boskiej. Szkoda, że nie zachowała się do naszych czasów.

Badania archiwalne dotyczące obrazów Nawiedzenie i Wniebowzięcie dostarczyły sensacyjnych informacji. Autorka badań mgr Iwona Kluk dotarła do ich włoskich wzorców. Obraz Nawiedzenie stanowi kopię obrazu Federico Barocciego, datowanego na lata 1583-1586, znajdującego się w kościele Santa Maria In Valicella w Rzymie w ołtarzu kaplicy pw. Nawiedzenia. Natomiast obraz Wniebowzięcie wzorowany jest na przedstawieniu Guido Reniego, włoskiego malarza epoki baroku. Autor obrazów świętolipskich nie jest znany. Przypisywane są Piotrowi Kolbergowi. Niestety w trakcie prac konserwatorskich nie znaleziono sygnatury. Prace konserwatorskie przy ołtarzu zaawansowano zaledwie do 50% i przerwano z powodu braku środków finansowych.

Jeziorany

gmina Jeziorany, powiat olsztyński, woj. warmińsko-mazurskie

Konserwacja barokowego wyposażenia kościoła pw. św. Bartłomieja w Jezioranach

Sakralna sztuka nowożytna na terenach biskupstwa warmińskiego zdominowana była przez dwa znaczące warsztaty Krzysztofa Peuckera (1662-1735) rezydującego w Tolkmicku oraz Jana Christiana Szmidta (1701-1759) z Reszla. Ze względu na wysoki poziom artystyczny obiektów oraz wysoką jakość prac konserwatorskich wyposażenie kościoła stanowi jeden z lepszych przykładów barokowej rzeźby sakralnej Warmii. Ołtarze, baptysterium, empora chórowa, organy – wszystkie te elementy na przestrzeni wieków pokrywano kolejnymi warstwami farb.

Ołtarz główny (1731), przypisywany J. CH. Szmidtowi, pokrywała gruba warstwa farb olejnych i brązy, a stabilność jego konstrukcji pozostawiała wiele do życzenia. Ołtarz architektoniczny, dwukondygnacyjny, z bramkami bocznymi, z bogatym, rokokowym tabernakulum. Architektura ołtarza utrzymana w porządku korynckim, z uzupełniającą dekoracją snycerską o motywach ornamentalnych wstęgowo-cęgowych oraz lambrekinowym w partii cokołowej. Bogato zdobiony z laserunkami na srebrze, złocony. Ołtarz w latach 1912--1914 przeszedł renowację przy okazji prac budowlanych prowadzonych w kościele. Renowacja ołtarza polegała na usunięciu spęcherzonych i odspojonych od podłoża oryginalnych warstw malarskich i przemalowaniu całości oraz wykonaniu złoceń materiałami nieszlachetnymi: szlakmetalem, brązą i srebrolem).

Prace konserwatorskie rozpoczęto w 2004 roku od konserwacji tabernakulum, następne w 2005 roku – dwie dolne rzeźby z bramek (ze środków parafii i Urzędu Miasta i Gminy Jeziorany). Po otrzymaniu w 2006 roku dotacji Mi-





8 i 9. *Jeziorany, kościół pw. św. Bartłomieja, ołtarz Matki Bożej Różańcowej po konserwacji. Fot. Barbara Zalewska.*

nisterstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, samorządu Województwa i gminy rozpoczęto właściwe działania konserwatorskie przy ołtarzu głównym, zakończone w 2010 roku konserwacją rzeźby św. Iwona, wtórnie umieszczonej we wnęce domu parafialnego oraz rekonstrukcją zaginionej podczas II wojny światowej rzeźby św. Fortunata. Zdjęcie archiwalne oraz skan fragmentu dolnej kondygnacji ołtarza wykonany w dużej rozdzielczości potwierdziły, że rzeźba z wnęki pierwotnie znajdowała się w dolnej kondygnacji ołtarza. Niestety nie natrafiono na ślad drugiej rzeźby, przedstawiającej św. Fortunata.

Program prac obejmował przeprowadzenie w pierwszym etapie dezynfekcji i dezynsekcji. Ze względu na znaczny stopień destrukcji, ujawniony w trakcie prowadzenia prac konserwatorskich, w szerokim zakresie wykonać trzeba było naprawy stolarskie. Elementy drewniane były silnie zaatakowane przez drewnojady, część elementów spróchniała. Zabezpieczenie, impregnacja drew-

na wykonane zostały kompleksowo, wraz z odwrociami. Szczególny nacisk położono na zachowanie i konsolidację oryginalnych warstw malarskich i pozłotniczych. Stare złocenia po oczyszczeniu wybłyszczono, scalając z uzupełnieniami, wykonywanymi w oryginalnej technologii. Z warstw malarskich usunięto wtórne przemalowania, przywracając oryginalne polichromie. Zamalowane dotychczas karnacje odzyskały dawny blask. Przywrócono pierwotną kolorystykę w tonacjach brązu, zdejmując podwójne warstwy przemalowań i wtórnych gruntów. Dokonano również konserwacji dwóch obrazów ołtarzowych: z górnej kondygnacji Ostatniej Wieczerzy (XVIII wiek) oraz św. Bartłomieja z dolnej kondygnacji (XIX wiek). Obrazy poddano dezynfekcji, przeprowadzono konsolidację warstw malarskich, oczyszczono z pociemniałego werniksu. Płótno obrazów oczyszczono od odwrocia, dokonano jego napraw. Płótna obu obrazów zostały zaimpregnowane, uzupełniono ubytki gruntu, podobrazia naciągnięto na oryginalne krosna, wykonano punktowanie ubytków polichromii i pokryto werniksem retuszerskim.

Ołtarz Matki Boskiej Różańcowej, dzieło rzeźbiarskie J. Ch. Schmidta z 1715 roku. Stanowi świadectwo ożywionego życia religijnego na Warmii. Niegdyś popularne i powszechnie spotykane ołtarze różańcowe obecnie są rzadkością. Ołtarz jeziorański należy do nielicznych przykładów ołtarzy zachowanych w komplecie. W akantowych uszakach oraz w zwieńczeniu ołtarza, w bogato zdobionych motywem kwiatu róży okrągłych ramkach znajdują się medaliony z malowanymi na cienkiej desce wyobrażeniami Tajemnic Różańcowych. W nastawie centralnie usytuowana figura Matki Boskiej w bogatej ramie, zdobionej czterema figurami aniołów, flankowana rzeźbami św. Teresy oraz św. Dominika. W drugiej kondygnacji obraz z przedstawieniem Matki Boskiej Różańcowej w otoczeniu modlących się. Uzupełnieniem kompozycji są rzeźby świętych Franciszka, Alojzego, Jerzego, Antoniego i Zakonnika.

Na początku XX wieku (1912-1914) ołtarz przechodził poważny remont, drastyczny w skutkach dla warstw oryginalnych, usuwanych, jeżeli wykazywały słabą przyczepność do podłoża. Brak wiedzy na temat konserwacji, brak skutecznych środków i metodologii w przypadku całkowicie spróchniałego drewna oraz utraty przyczepności warstw malarskich do podłoża w pewnym sensie tłumaczy takie postępowanie, które na terenie Warmii w okresie od XIX do pierwszej połowy XX wieku stało się powszechne. W momencie przystępowania do prac konserwatorskich ołtarz w 100% przemalowany był farbą olejną, brązą i srebrolem. Liczne otwory po owadach i wysypująca się z otworów wylotowych mączka drzewna świadczyły o żerujących drewnojadach i możliwej całkowitej destrukcji drewna. Niektóre elementy snycerki okazały się spróchniałe w całej masie drewna (jak na przykład aniołki, których ręce były całkowicie spróchniałe). Większość elementów snycerskich wymagała impregnacji drewna przez zanurzenie w roztworze impregnatu. Po usunięciu przemalowań okazało się, że oryginalne warstwy zachowały się śladowo, stanowiąc podstawę do rekonstrukcji pierwotnych warstw malarskich oraz złoceń. Prace dotowane, podobnie jak w przypadku ołtarza głównego,

przez samorządy, Ministerstwo oraz Wojewódzkiego konserwatora Zabytków, z udziałem środków własnych parafii trwały trzy lata (2007-2009).

W 2013 roku pracami przy balustradzie (klatki schodowej) wraz z bramką, zakończono konserwację ambony warsztatu J. Ch. Szmidta, rozpoczętą w 2011 roku konserwacją baldachimu, którego konstrukcja całkowicie spróchniała, rozwarstwiła się i groziła upadkiem ze znacznej wysokości. W kolejnym roku przeprowadzono konserwację czaszy ambony. Po częściowym demontażu elementów zagrażających bezpieczeństwu ludzi przebywających w kościele ambonę poddano dezynfekcji i dezynsekcji. Następnie dokonano konsolidacji odspojonych od podłoża warstw malarskich, usunięto przemalowania, dokonano napraw stolarskich oraz wzmocnienia konstrukcji. Spróchniałe elementy poddano impregnacji. Wykonano dorzeźbienia snycerskie i rekonstrukcje kompletnie spróchniałych elementów (promienie z baldachimu ambony). Uzupełniono zaprawy, warstwy polichromii oraz wykonano dozłocenia i srebrzenia. Złocenia i srebrzenia scalono optycznie z oryginalnymi warstwami.

Niezwykle bogato wyposażona i zdobiona złoconym i srebrzonym ornamentem (na niektórych elementach zachowały się ślady laserunków na srebrze) oraz rzeźbą figuralną ambona jest znakomitym dziełem sztuki nowożytnej i stanowi jedną całość z ołtarzem głównym i bocznym Matki Bożej Różańcowej tegoż warsztatu.

Reszel
powiat kętrzyński, woj. warmińsko-mazurskie

Restauracja gotyckiej szafy bibliotecznej

W 1471 roku przy prezbiterium gotyckiego kościoła w Reszlu pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła, wzniesiono specjalne pomieszczenie, tak zwaną librarię. Wejście do niej wtórnie przekuto w ścianie ołtarzowej. Libraria reszelska miała liczyć około 50 rękopisów. Unikatowy dziś dębowy mebel, datowany na czwartą ćwierć XV wieku, miał zostać wykonany przez lokalny, reszelski zakład stolarski i służył przez stulecia kolejnym pokoleniom. Trójdzielny korpus, wykonany w konstrukcji skrzyniowej, deskowej, stoi na dekorowanych listwach. Poszczególne elementy korpusu wydzielają pionowe i poziome listwy z reliefowym, maswerkowym ornamentem. Drzwi osadzone zostały na żelaznych, kutych i cynowanych (imitujących srebro) zawiasach pasowych. Elementy snycerowane wykonano w formach floralnych i geometrycznych, z charakterystycznymi dla gotyckiej stylistyki rybich pęcherzy. Zwraca uwagę regularność kształtów i głębokości reliefów, opracowany ostro, bez profilowań. Pod koniec XIX lub w początkach XX wieku poddana renowacji, w ramach której część zdegradowanych elementów została zrekonstruowana z użyciem drewna sosnowego. Celem scalenia różnic w usłojeniu drewna całą szafę pokryto czarną bejcą. Zdemontowana po 1945 roku szafa,



10. *Reszel, średniowieczna szafa po konserwacji. Fot. Marek Nowak.*

złożona została w pomieszczeniach wieży i empory kościoła, gdzie przeleżała w zapomnieniu aż do 2012 roku, kiedy to zainteresował się nią Arkadiusz Wagner z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2014 roku przeprowadzona została restauracja, obejmująca konserwację oryginalnych elementów, rekonstrukcję brakujących elementów płaskorzeźbionych i kasetonowych wraz z przywróceniem pierwotnej kolorystyki. Ostry relief podkreślony czarną linią wyodrębnia się z ciepłej, czerwonobrązowej barwy mebla. Złożonym zadaniem była rekonstrukcja brakujących zawiasów i zamków. Całość po zakończonych pracach konserwatorskich prezentuje się niebywale efektownie.

Dobre Miasto

gmina Dobre Miasto, powiat olsztyński, woj. warmińsko-mazurskie

Rewitalizacja zespołu zabytkowych kamienic przy ulicy Sowińskiego i placu św. Katarzyny Aleksandryjskiej

Dobre Miasto otrzymało prawa miejskie 26 grudnia1329 roku z rąk biskupa warmińskiego Henryka II Wogenapa. Miasto ma układ przestrzenny szachownicowy, założony na rzucie prostokąta, otoczone jest rzeką Łyną. W drugiej połowie XIV wieku wzniesiono mury obronne miasta, rozbudowywane jeszcze na początku XV wieku. Miasto rozwijało się wzdłuż traktów prowadzących do Ornety, Głotowa i Barczewa. Na przestrzeni wieków wielokrotnie było niszczone przez wojny i pożary, w szczególności podczas ostatniej wojny (w latach 1944-1945). Kataklizm wojenny zniszczył miasto w ponad 60%. Tym ważniejsze jest dziś zapewnienie ochrony nielicznie zachowanym zabytkom, dokumentującym rozwój urbanistyczny miasta.



11. *Dobre Miasto, kamieniczki przy ulicy Sowińskiego 9 i 11 po pracach konserwatorskich i adaptacyjnych. Fot. Barbara Zalewska.*



12. *Dobre Miasto, ekspozycja starej piekarni w budynku przy ul. Sowińskiego 9. Fot. Barbara Zalewska.*

Zabytkowe domy wzniesione w XVIII i XIX wieku na średniowiecznych murach obronnych miasta poddano rewitalizacji. Zmiana przeznaczenia kamieniczek została zrealizowana w sposób podporządkowujący nowe funkcje nadrzędności wartości zabytkowych poszczególnych obiektów. Zachowano spójność architektoniczną, starając się zniwelować wpływ dotychczasowych przekształceń, występujących przede wszystkim w skali urbanistycznej. Uczytelniono najważniejsze elementy zabytkowe.

Doszła też przebudowa chodników, dróg, schodów, oświetlenia. Rozebrano starą fontannę i zbudowano nową z podświetleniem (przy okazji też i Baszty Bocianiej). Dokonano remontu kanalizacji sanitarnej. Wymieniono przyłącza wodociągowe, nawierzchnie, wraz z odtworzeniem historycznego układu ulic. Zbudowano ciąg rowerowy, uczytelniono go w nawierzchni historycznej tkanki urbanistycznej. Nastąpiła też wymiana ławek parkowych, remont

średniowiecznych murów obronnych. Wprowadzono w nie nowe funkcje: edukacyjne i kulturalne. W odrestaurowanych budynkach odtworzono dawne zakłady rzemieślnicze: pracownię fotograficzną, krawiecką, szewsko-rymarską, zakład fryzjerski oraz dom piekarza wraz z częścią mieszkalną. W obiektach funkcjonuje muzeum oraz organizowane są ciekawe wystawy. Projekt zrealizowano w latach 2012-2014.

Stoczek Klasztorny
gmina Kiwity, powiat Lidzbark Warmiński, woj. warmińsko-mazurskie

Kompleksowe prace konserwatorskie w zespole Sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju: polichromie krużganków, elewacje klasztoru, wyposażenie kościoła

Sanktuarium w Stoczku Klasztornym stanowi jedno z najważniejszych miejsc pielgrzymkowych na Warmii. Wzniesiono je w latach 1639-1641 w miejscu wcześniejszej kaplicy. Murowany klasztor fundacji biskupa Jana Stefana Wydżgi wybudowano w 1666 roku, rozbudowując go w latach 1708-1717. W 1741 roku klasztor nadbudowano, jednocześnie zamurowano arkady krużganków dziedzińca, wstawiając okna. Zespół jest nie tylko cennym zabytkiem architektury. Kościół jest jedyną w polskiej architekturze połowy połowy XVII wieku rotundą o funkcjach sakralnych. Jej wnętrza bogato wyposażono w dzieła najwybitniejszych warsztatów rzeźbiarskich XVIII-wiecznej Warmii Krzysztofa Peuckera, Jana Christiana Schmidta z Reszla. Przy polichromiach krużganków pracował znany malarz Maciej Jan Meyer z Lidzbarka Warmińskiego, a stacje drogi krzyżowej wykonywał znakomity rzeźbiarz Krzysztof Perwanger. W kościele znajduje się kuta z żelaza, pozłacana ambona, oryginalne dzieło wykonane w 1738 roku przez mistrza kowalskiego z Dobrego Miasta, Hermana Catenbringka. Ażurowa konstrukcja o bogatej ornamentyce, w której główki aniołków i groteskowe maski otaczają formy floralne, akantów i kwiatów. Na ambonie wzorowana jest balustrada komunijna przed ołtarzem głównym, pochodząca z 1750 roku, również autorstwa Catenbringka.

Kościół wraz z klasztorem po kasacie zakonu ojców bernardynów w 1810 roku stał opuszczony przez blisko 70 lat. Lata opuszczenia, braku dozoru i remontów wpłynęły na kompletną degradację zespołu i wyposażenia świątyni. Wskutek zawilgocenia na rzadko spotykaną skalę rozwinął się grzyb domowy, co miało istotny wpływ na stan zachowania zabytków.

W 2008 roku rozpoczęto prace konserwatorskie przy elewacjach klasztoru, odnawianych wcześniej w latach 1909-1913 (zachowała się inskrypcja) oraz remontowanych w latach powojennych tynkami cementowo-wapiennymi. W momencie rozpoczynania prac stan wypraw zewnętrznych pozostawiał wiele do życzenia. Głównym czynnikiem niszczącym była woda opadowa, w tym złe ukształtowanie obróbek odprowadzających przy rurach spustowych oraz



13. *Krużganki zespołu pielgrzymkowego w Stoczku Klasztornym po pracach konserwatorskich. Fot. Marek Wawrzkiewicz.*

podciąganie kapilarne z gruntu. Sprzyjające warunki spowodowały znaczny porost glonów i mchów na elewacjach. Duża część tynków była odspojona i popękana lub w ogóle ich brakowało. W obiekcie zachowała się część oryginalnych okien, o skrzydłach zewnętrznych otwieranych na zewnątrz. Wszystkie poddano konserwacji i rewaloryzacji. Trwające jeszcze prace elewacyjne obejmują usunięcie cementowych uzupełnień i wtórnych warstw farby. Zaprawę wzmocniono, podklejono i zaimpregnowano, a ubytki uzupełniono. Miejscowo elementy detalu architektonicznego zostaną zrekonstruowane i pomalowane farbą o spoiwie silikonowym.

Otwarcie odnowionej części zabytkowych krużganków w stoczkowskim sanktuarium to ważna data dla tego miejsca. Wprawdzie to tylko część – ale bardzo znacząca, symboliczna – zaplanowanych, kosztownych prac. Pierwszy raz po stu latach odsłonięto i odnowiono przepiękny ołtarz św. Walentego, namalowany techniką iluzoryczną na ścianie kaplicy wieńczącej południowe skrzydło krużganków. W XIX wieku ołtarz ten zakryto przeniesionym ze świątyni drewnianym ołtarzem. Firma konserwatorska drewniany ołtarz zdemontowała i zabezpieczyła do konserwacji. Prawdopodobnie nie wróci już on na dawne miejsce. Po pierwsze jest to najstarszy ołtarz z czasów budowy świątyni (XVII wiek), a więc należy do wystroju świątyni, po drugie szkoda byłoby nim zakrywać tak pięknie odnowiony ołtarz św. Walentego z kaplicy krużganków, przypominający o dawnej świetności tej budowli i pierwotnych założeniach. Zebrani na uroczystości otwarcia goście mogli poza tym zobaczyć piękno krużganków oraz znajdujących się w nich polichromii autorstwa sławnego artysty Macieja Meyera (1736) oraz sześciu odnowionych scen Drogi Krzyżowej wykonanych przez znanego ówcześnie i cenionego rzeźbiarza tyrolskiego Krzysztofa Perwangera (1742). Maciej Meyer na sklepieniu krużganków namalował sceny ze Starego Testamentu, według rozważań św. Piotra z Alkantary.



14. *Scena Ukrzyżowania – krużganki zespołu pielgrzymkowego w Stoczku Klasztornym. Fot. Marek Wawrzkiewicz.*

Renowację przeprowadzono z funduszy Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013. Naturalnie środki unijne wymagały wkładu własnego i tu z ogromną pomocą przyszła Polska Prowincja Zgromadzenia Księży Marianów. Sanktuarium w Stoczku nie byłoby w stanie samo podołać tak wielkiemu zadaniu, tym bardziej że równolegle prowadzone są inne prace konserwatorskie, np. przy ołtarzu głównym w bazylice oraz przy elewacji klasztoru.

Przeprowadzono następujące prace konserwatorskie elementów elewacji:

1. Cokołu, płaszczyzn tynkowych, pilastrów z kapitelami, profilowanych gzymsów pośrednich, dekoracyjnych płycin międzyokiennych, elementów rzeźbiarskich dekoracji sztukatorskich, profilowanego gzymsu wieńczącego, tympanonu z wystrojem sztukatorskim oraz drewnianą stolarką okienną. Prace polegały na odczyszczeniu elewacji z brudu i łuszczących się warstw przemalowań, odczyszczeniu elementów wystroju architektonicznego i rzeźbiarskich elementów sztukatorskich, wzmocnienie osłabionych tynków i elementów wystroju architektonicznego, impregnacji elementów sztukaterii, podklejeniu odspojonych tynków i elementów wystroju architektonicznego, likwidacji spękań murów, uzupełnieniu ubytków tynków i ubytków detali architektonicznych oraz ubytków sztukaterii, rekonstrukcji całkowicie zniszczonych elementów wystroju elewacji, przywrócenie kolorystyki elewacji.
2. Drewnianej stolarki okiennej poprzez zabiegi: odczyszczenie z warstw przemalowań, uzupełnienie ubytków drewna, otworzenie całkowicie zniszczonych elementów stolarki, naprawy konstrukcyjne oryginalnych elementów metalowych (zawiasy, okucia, klamki), wymiana oszklenia, zabezpieczenie powierzchni drewna, przywrócenie kolorystyki stolarki.

Ołtarz główny wypełniający całą wysokość i szerokość prezbiterium wykonał Krzysztof Peucker w latach 1712-1713, w 1720 roku zastosowano złocenia. Ołtarz jest architektoniczny, dwukondygnacyjny z lekko wklęsłą trójosiową częścią środkową. W pierwszej kondygnacji dostawiono pojedyncze osie boczne, w których pomieszczono na cokołach figury apostołów, dalej ozdobną, rzeźbioną draperię oraz św. Józefa z Dzieciątkiem z lewej i św. Izajasza. W zwieńczeniu są figury dwóch aniołów oraz św. Michała Archanioła zabijającego smoka. W ołtarzu mieści się (wcześniejszy od ołtarza) obraz Matki Boskiej Śnieżnej. W 1687 roku obraz przybrano srebrną barokową sukienką, ozdobioną motywem kwiatów piwonii, słonecznika i żonkili (suknia Maryi) oraz gałązek z małymi kwiatami (suknia Jezusa). Wokół głów wykonano srebrne nimby z zarysowanymi promieniami i gwiazdami na nimbie Maryi (niestety sukienka została skradziona w 2012 roku, obecna jest współczesnym wyrobem złotniczym).

Najstarsza renowacja ołtarza pochodzi z 1871 roku. Polegała na uzupełnieniu spróchniałych fragmentów architektury nowym drewnem, usunięciu odspojo-

nych oryginalnych warstw złoceń i polichromii słabo związanych z podłożem i wprowadzeniu nowych niemających nic wspólnego z pierwotną techniką wykonania. Architekturę ołtarza przemalowano w technice mazerunku, wprowadzono na niektórych elementach kolor czerwony. Pojawiły się nowe rzeźby XIX-wieczne w dolnej partii ołtarza oraz krucyfiks w centralnym polu górnej części nastawy. Ołtarz już wówczas był częściowo ogołocony, na najstarszym zdjęciu archiwalnym z 1909 roku widać brak rzeźb drugiej kondygnacji. Udokumentowana jest ich migracja do niezbyt odległego kościoła w Kraszewie. W końcu XIX wieku wykonano rzeźby świętych Piotra i Pawła. Powojenne prace rozpoczyna konserwacja obrazu Matki Bożej Śnieżnej, prowadzona pod kierunkiem prof. Leonarda Torwirta w 1958 roku. W latach 70. XX wieku wykonano nieprofesjonalną konserwację wystroju snycerskiego, wówczas to najprawdopodobniej usunięto resztę oryginalnych warstw polichromii i złoceń i wprowadzono nowe, wykonane na niskim poziomie artystycznym, z zastosowaniem tandetnych, współczesnych materiałów, które całkowicie zafałszowały pierwotny charakter i wygląd ołtarza.

Stan konstrukcji ołtarza wymagał jego całkowitej rozbiórki. Po demontażu okazało się, że stan drewna jest znacznie gorszy aniżeli pierwotnie szacowano, większość elementów architektury całkowicie spróchniała i zbutwiała, a pierwotne połączenia stolarskie uległy zniszczeniu w trakcie różnego rodzaju prac naprawczych; praktycznie cały ołtarz zbito, używając różnego rodzaju gwoździ: kutych i produkcji maszynowej. Został całkowicie przemalowany, z wtórnymi złoceniami i srebrzeniami wykonanymi materiałami nieszlachetnymi: bronzą, szlakmetalem i aluminium. W trakcie prac konserwatorskich, podczas usuwania wtórnych nawarstwień, znaleziono zachowane niewielkie fragmenty oryginału, co stało się podstawą dla rekonstrukcji warstw historycznych w oryginalnej, starej technologii. Wykonano przede wszystkim dezynfekcję elementów ołtarza (po badaniach mykologicznych), dezynsekcję, usunięto przemalowania i wszystkie wtórne nawarstwienia, naprawiono i uzupełniono elementy stolarskie w bardzo szerokim zakresie wraz z rekonstrukcją pierwotnych połączeń, opierając się na zachowanych śladach w obiekcie. Oprócz napraw stolarskich wykonano dorzeźbienia snycerskie, szczególnie w kapitelach kolumn oraz kotarach bramek ołtarza. Odtworzono na wszystkich elementach grunty klejowo-kredowe, wykonano prace pozłotnicze w technice na pulment zgodnie z zachowanymi śladami oraz punktowanie zachowanej polichromii wraz z rekonstrukcją na elementach, gdzie nie zachowały się oryginalne warstwy. W polu okolonym ramą, gdzie znajdował się krucyfiks (pierwotnie najprawdopodobniej było malowane tło na płótnie przedstawiające pejzaż z Jerozolimą), wprowadzono podobne tło na podstawie innego zachowanego dzieła twórcy ołtarza. Było to koniecznością ze względów estetycznych, jest to wprawdzie element nowy, ale kolorystycznie spaja dolną kondygnację z górną. Wprowadzono także następny nowy element na podstawie zachowanych dzieł Peuckera: rzeźbione i złocone antepedium, niemal wierną kopię antepedium z kościoła pod wezwaniem św. Andrzeja w Barczewie. Jest to element nowy, który sprawił, że ołtarz stał się

bardziej statyczny. Pod względem ornamentalnym koresponduje także z bogatą, kutą i złoconą XVIIII-wieczną balustradą okalającą ołtarz.

Wykonano także konserwację dwóch obrazów ołtarzowych, zakrywającego Widzenie św. Franciszka z XVII wieki, sztucznie powiększonego do pożądanego formatu, poddawanego wcześniej dwukrotnej konserwacji. Usunięto z lica obrazu dwie warstwy grubych przemalowań, docierając do świetnie zachowanej oryginalnej XVII-wiecznej warstwy, o całkowicie odmiennym sposobie malowania i innej kolorystyce. Fragment górnej części obrazu i kompozycji nie zachował się, częściowo uległ zniszczeniu także pas z lewej strony obrazu. Pozostawiono znakomicie zachowane uzupełnienie ubytków gruntu i ponownie wykorzystano do dalszych prac. Usunięto wszystkie wtórne doszycia płótna wraz z prymitywnie domalowaną kompozycją, wracając dzięki temu do najbardziej prawdopodobnego formatu obrazu; uzupełniono poszarpane fragmenty nowym płótnem; zrekonstruowano urwaną kompozycję namalowanej orkiestry anielskiej w chmurach, stosując punktowanie drobną kropką i aranżując fragment nieba z chmurami (kontynuacja istniejącego oryginału).

Drugi obraz, najważniejszy w ołtarzu cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem – przedstawienie Matki Boskiej Śnieżnej – wymagał kompleksowych zabiegów konserwatorskich. Wcześniejsza konserwacja nie wytrzymała próby czasu. Niewątpliwie przyczyniły się do tego skrajnie niekorzystne warunki panujące w kościele, zagrzybienie i doraźne, niefachowe „naprawy". Obraz rozdublowano, usunięto wszystkie wprowadzone podczas poprzednich działań materiały, przede wszystkim masę dublażową woskowo-żywiczną, usunięto przemalowania i retusze, poddano dezynfekcji, wykonano reperacje płótna, w szczególności krajek, uzupełniono ubytki gruntów oraz wykonano ponowny dublaż. Obraz naciągnięto na krosna, zawerniksowano i wypunktowano metodą drobnej kropki oraz imitatorsko.

W 2014 roku rozpoczęto prace konserwatorskie przy balustradzie. Działania obejmowały mechaniczne i chemiczne usunięcie przemalowań. Przeprowadzono badania weryfikujące technikę kładzenia złota na elementach (zazwyczaj na mikstion). Oczyszczono metal, wykonano zabezpieczenie antykorozyjne. Uzupełniono ubytki złoceń, kładąc izolację pod warstwę mikstionu. Wykonano również retusz warstw malarskich.

Budowę krużganków rozpoczęto w 1708 roku; trwała nieprzerwanie przez trzy lata. Ich budowniczym był prawdopodobnie Józef Herbst. Wzniesiono je w kształcie nieregularnego czworoboku, którego trzy skrzydła: południowe, zachodnie oraz północne tworzą samodzielne bryły architektoniczne, natomiast skrzydło wschodnie stanowi zachodni fragment klasztoru (nad nim rozciąga się pierwsze piętro klasztoru przykryte dwuspadowym dachem), przylegającego jednocześnie do prezbiterium. W narożnikach znajdują się cztery kaplice. Krużganki przekryto sklepieniem kolebkowym z lunetami. Dawniej

od strony starego cmentarza były otwarte, wsparte na filarach tworzących rząd arkadowań. W 1741 roku arkady zamurowano i wstawiono w nie okna.

Program malarsko-rzeźbiarski dekoracji krużganków łączy się ściśle z duchowością opiekujących się sanktuarium bernardynów. Pierwsza dekoracja krużganków powstała w 1710 roku lub tuż po zakończeniu ich budowy. Jej tematem jest Męka Pańska, a jej pozostałości możemy oglądać w skrzydle zachodnim i północnym. We fragmentach sklepienia tuż nad stacjami Męki Pańskiej, na podłuczu zachowały się malowane krzyże: na tle fioletowego lub bordowego owalnego medalionu brązowy krzyż, a na jego ramionach spoczywa biała korona cierniowa. Medaliony są podtrzymywane przez putta, wpisane w kompozycję roślinną z motywem liści akantu, malowaną żółcieniami i oranżami. Wszystko to malowane na cynobrowym/czerwonym tle, na polu trójkąta opasanego łukiem arkady. Dekoracja ta występuje także w wersji okrojonej, pozbawionej medalionu z krzyżem i puttami. Ponadto sklepienia zostały pokryte malowidłami ukazującymi historie zawarte w Starym Testamencie, jedynie pierwsza i trzy ostatnie, znajdujące się w skrzydle zachodnim, pochodzą z Nowego Testamentu i dotyczą Zmartwychwstania. Dawniej sceny były podpisane, u dołu każdej z nich widniał napis w języku łacińskim, zawierający rzymskie cyfry, czyli były to nazwy poszczególnych ksiąg Biblii. Dzisiaj wiele z tych napisów jest nie do odczytania lub nie istnieje. Na środku kwatery znajduje się scena główna z figuratywnymi przedstawieniami. Każda ze scen jest wpisana w ramę figury o odmiennym kształcie, np. owal, koło, prostokąt czterolistna koniczyna, ośmioramienna gwiazda czy figury powstałe z nałożenia paru różnych na siebie, np. dwóch kwadratów. Nie znajdziemy tu obok siebie dwóch takich samych kształtów. Wokół każdej ilustracji powierzchnia koleby jest podzielona na cztery symetryczne części przypominające trójkąty – wewnętrzne boki tych figur kształtem odpowiadają ramie centralnej sceny. W obrębie jednego przęsła są malowane jednakowo, ozdobione motywem liści akantu, ornamentem cęgowym, kwiatami czy główkami aniołów. Kolorystyka malowideł utrzymana jest w tonacjach ciepłych: brązów, czerwieni i oranży oraz chłodnych: z przewagą błękitów, ciemnych zieleni i odrobiny żółcieni.

Prace konserwatorskie prowadzone w ostatnim dziesięcioleciu, a w szczególności w latach 2010-2013, zmieniły zupełnie oblicze sanktuarium. Uzyskanie takich pozytywnych efektów możliwe było wyłącznie dzięki finansowemu montażowi Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Samorządu Województwa i środków własnych.

Chwalęcin

gmina Orneta, powiat Lidzbark Warmiński, woj. warmińsko-mazurskie

Prace zabezpieczające polichromii pseudosklepienia kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, konserwacja ceramicznych rzeźb zwieńczenia

Kościół pod wezwaniem Świętego Krzyża i Świętego Krzysztofa, fundacji Kapituły Warmińskiej, wzniesiono w latach 1720-1728. Projekt świątyni opracował Jan Krzysztof Reimers z Ornety, autor projektu sanktuarium w Krośnie pod Ornetą. Tynkowaną fasadę (pozostałe elewacje pozostawiono w cegle) wieńczy trójkątny naczółek, poprzedzony attyką z ceramicznymi figurami świętych. Opracowanie fasady pochodzi z 1858 roku, stanowiąc uwieńczenie rozbudowy kościoła w sanktuarium pielgrzymkowe, poświęcone Krzyżowi Świętemu (słynący cudami gotycki krucyfiks umieszczono w pięknym, barokowym ołtarzu głównym). Wnętrze przekrywa drewniane, pozorne sklepienie kolebkowo-krzyżowe wspierające się na czterech filarach oraz pilastrach ścian obwodowych. Program ikonograficzny przedstawiony na bogato polichromowanym sklepieniu związany jest z wezwaniem kościoła. Malowidła wykonał w latach 1748-1749 Jan Lossau. Umiejętnie wpisane sceny figuralne uzupełnia iluzjonistycznie przedstawiona architektura. Dopełnienie kompozycji stanowią wizerunki świętych, uczonych i Ojców Kościoła, traktujących o Drze-



15. *Polichromie pseudosklepienia w Chwalęcinie. Fot. Barbara Zalewska.*

wie Krzyża Świętego, wraz z cytatami z ich dzieł wypisanymi na kartuszach. Natomiast w łożach umieszczono sceny z cudownych uzdrowień, do których doszło w Chwalęcinie w latach 1661-1712.

W 2008 roku wykonano pierwszy etap prac interwencyjnych, zabezpieczając okresowo polichromię stropu przez podklejenie łuszczących się warstw malarskich.

W 2011 roku udało się odnowić figury ewangelistów. Do kościoła powróciły po renowacji figury świętego Łukasza Ewangelisty i Antoniego Padewskiego. To dwie z pięciu ceramicznych rzeźb, które zdobiły attykę i fasadę budynku. Teraz figury św. Łukasza i Antoniego stanęły po obu stronach ołtarza w sanktuarium. Ma to zapobiec ich degradacji. Nie wszystkie figury udało się uratować. W czasie wojny elewacje kościoła, w tym figury, zostały ostrzelane, do dziś widać ślady działań wojennych na elewacjach. Elewacje w okresie powojennym w ramach „zabezpieczenia" przed dalszą destrukcją zalano cementem.

Renowacją figur zajmuje się Międzyuczelniany Instytut Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Trwają jeszcze prace przy trzech rzeźbach z Chwalęcina. Ich stan był katastrofalny, nie można było ich zrekonstruować. Na jednej z figur dało się odczytać jedynie układ szat. Żeby zdjąć rzeźby z fasady, konieczna była pomoc alpinistów. Kiedy weszli na elewację, okazało się, że figury świętych są w fatalnym stanie, fragmenty były porozrzucane po gzymsie. Trzeba było je pozbierać, żeby było co sklejać. Praca przypominała układanie puzzli. Konserwatorzy odkryli też, że prawdopodobnie po II wojnie światowej ktoś zrobił w plecach figur prostokątne otwory, przez które nalano do środka betonu, aby obciążyć figury. To dodatkowo utrudniło rekonstrukcję.

Wozławki
gmina Bisztynek, powiat bartoszycki, woj. warmińsko-mazurskie

Konserwacja barokowych polichromii kaplicy św. Brunona

Do średniowiecznej bryły kościoła pw. Świętego Antoniego Opata, od strony południowej w początkach XVIII wieku (1727-1728) przybudowano kaplicę poświęconą św. Brunonowi. Wnętrze w 1728 roku Piotr Meyer z Lidzbarka Warmińskiego ozdobił freskami przedstawiającymi otwarte niebo z Chrystusem w glorii – w kopule, na ścianach ośmioma scenami przedstawiającymi postaci świętych i pustelników. Poszczególne sceny zaaranżowano w dekoracyjnych ramach, pomiędzy nimi kolumny o kompozytowych głowicach wspierają profilowane belkowanie. Freski na powierzchni ścian całej kaplicy, łącznie z kopułą i latarnią, przemalowano już w 1753 roku. Trudno określić, co było powodem i jaki był stan zachowania oryginału. W trakcie badań prowadzonych przez dr hab. Ewę Roznerską-Świerczewską zaobserwowano, iż na ścia-



16. *Centralna scena kompozycji figuralnej w kopule kaplicy św. Brunona w Wozławkach. Fot. Barbara Zalewska.*

nach bocznych kaplicy powtórzono kompozycje i kolorystykę oryginału, uzyskując jednak inny efekt estetyczny we fresku, a inny w kazeinie, mimo zastosowania tych samych pigmentów. Kolorystyka na ścianach kaplicy jest chłodna, natomiast na sklepieniu utrzymana w cieplejszej tonacji. Odnotowano również, iż przy powstawaniu wtórnego malowidła pracowało przynajmniej trzech artystów. Stan zachowania polichromii przed rozpoczęciem prac był alarmujący. Od kilkudziesięciu lat monitowano urząd konserwatorski o konieczności zabezpieczenia zabytku. Karty ewidencji wykonywane w latach 70. XX wieku rejestrowały, iż warstwa malarska w szczególności na sklepieniu kopuły ulega szybkiej degradacji. Jak się okazało, taki stan spowodowało nie tylko odspojenie wynikające z krystalizacji soli pomiędzy zaprawą a warstwą malarską czy zakażenia mikrobiologicznego, ale także ze złej technologii malowania. Podczas przygotowywania poszczególnych farb zastosowano bowiem zbyt silne stężenie kleju. W pierwszym etapie przeprowadzono działania zabezpieczające i stabilizacyjne wypraw i warstw malarskich. Obecnie trwają prace konserwatorskie, jednak pełnej konserwacji metodą abstrakcji barwnej w zarysach formy, z postawieniem przetarć, poddany zostanie wybrany fragment kompozycji.

Mołtajny

gmina Barciany, powiat kętrzyński, woj. warmińsko-mazurskie

Odkrycie i konserwacja średniowiecznych polichromii, stabilizacja wieży kościoła – prace przeprowadzone w latach 2008-2012

Kościół pw. świętej Anny, wzmiankowany po raz pierwszy w 1404 roku, należał w średniowieczu do dekanatu Sępopol. Stanowi przykład ciekawej budowli salowej z wieżą, powiązanej ze strażnicą krzyżacką, należącą do komturii królewieckiej. Wzniesiono go w czwartej ćwierci XIV wieku, rozbudowano w latach 1480-1485. Wieżę wieńczy sygnaturka z datą 1650, dokumentującą moment spięcia wieży kotwami, dobudowanie przypór do korpusu oraz likwidację ostrołukowych okien.



17. *Kościół w Mołtajnach – przed rozpoczęciem prac konserwatorskich wieży. Fot. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie.*

Od strony wschodniej (dachu nawy) w blendach wieży znajdują się dwa kartusze herbowe oraz zegar. W trakcie ostatnich prac konserwatorskich odsłonięto ryty niezachowanej polichromii, w postaci dwóch koni wspiętych na tylnych nogach, flankujących kartusz herbowy rodziny von Schlieben, właścicieli majątku.

Zmieniając w okresie nowożytnym wykrój i układ okien w kościele, wprowadzając drewnianą kolebkę nad nawą oraz tynkując na nowo wnętrze i elewację, uzyskano nowy kostium stylistyczny. Na elewacjach zachowały się relikty czerwonej monochromii, scalającej wizualnie powierzchnię ścian. W ramach współczesnych napraw narzucono szary cementowy tynk, z malowaną na biało warstwą wykończeniową.





18 i 19. *Średniowieczne polichromie i kartusz herbowy na wieży kościoła w Mołtajnach. Stan po konserwacji. Fot. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie.*

Wzdłuż południowej ściany korpusu nawowego wybudowano na przestrzeni wieków szereg przypór, od średniowiecznych poprzez nowożytne do współczesnych. Wszystkie noszą ślady licznych napraw. Wieża – ze względu na niekorzystne usytuowanie na stoku – przed przystąpieniem do prac znajdowała się w stanie katastrofalnym, grożącym zawaleniem.

W 2008 roku dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego rozpoczęto prace ratunkowe związane z naprawą konstrukcji wieży wraz ze wzmocnieniem fundamentów. Podbito metodą palowania fundamenty wieży, spinając ją klamrami na wszystkich kondygnacjach. Szerokie pęknięcia przeszyto systemem Helifix, przemurowano narożniki południowo- i północno-zachodnie. Ze względu na utratę właściwości wiążących zaprawy rozebrano sterczyny, rekonstruując je. Konstrukcję więźby dachowej wzmocniono, wymieniając miejscowo fragmenty belek. Wykonano również nowe obróbki blacharskie oraz przełożono dachówki pokrycia wieży. W trakcie prac konserwatorskich przy elewacjach okazało się, że poza wspomnianym kartuszem herbowym, na wszystkich kondygnacjach wieży zachowane są w blendach maswerkowe dekoracje. We fryzach odsłonięto motyw czerwonego czwórliścia na białym tle, podobnie we fryzach kruchty i zakrystii. Efektem konserwacji elewacji wieży było przywrócenie oryginalnego wyglądu, korespondującego z korpusem nawowym. Zdestruowane wyprawy, wtórne cementowe uzupełnienia usunięto, poprawiając kondycję ścian wnętrza oraz warunki wilgotnościowe.

Barbara Zalewska

Zabytkoznawca, absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, w latach 1994-2004 Miejski Konserwator Zabytków w Olsztynie, od kwietnia 2004 roku Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Członkini olsztyńskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami.